

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **P. O.**

skazanego z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 11 grudnia 2018 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 12 czerwca 2018 r., sygn. akt II Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 7 grudnia 2017 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. (Kancelaria Adwokacka w S.), obrońcy z urzędu skazanego P. O. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 7 grudnia 2017 r., sygn. akt II K [...], rozstrzygnął o odpowiedzialności trzech oskarżonych, w tym P. O., którego uznał za winnego tego, że w dniu 25 czerwca 2016 r. około godziny 21:00 na osiedlu mieszkaniowym w F. przy ul. F. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z M. M.

oraz z K. O., wziął udział w pobiciu A. R. w ten sposób, że uderzał wymienionego pięściami oraz kopął nogami po całym ciele, głównie w okolice głowy, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej okolicy podbródkowej, złamania szczęki prawej oraz bocznej ściany i dna oczodołu prawego oraz licznych otarć naskórka skóry głowy, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas dłuższy niż siedem dni (art. 157 § 1 k.k.), narażając pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a ponadto działając wspólnie i w porozumieniu z M. M. wziął udział w pobiciu D. R. w ten sposób, że uderzał wymienionego w tył głowy, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas nie dłuższy niż siedem dni (art. 157 § 2 k.k.), narażając pokrzywdzonego na wystąpienie skutków określonych w art. 157 § 1 k.k., przy czym czynu tego dopuścił się publicznie i bez żadnego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, tj. czynu z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec P. O. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego A. R. kwoty 7000 zł, a na rzecz pokrzywdzonego D. R. kwoty 5000 zł. Zasądził solidarnie od wszystkich oskarżonych na rzecz D. R. i A. R. kwoty po 3960 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego, a na rzecz Skarbu Państwa opłaty i obciążył oskarżonych pozostałymi kosztami sądowymi w częściach równych.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych, w tym obrońca P. O., która zaskarżając wyrok w całości w zakresie dotyczącym tego oskarżonego, zarzuciła:

„1.naruszenie przepisów postępowania karnego mające istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a zwłaszcza:

- a) art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie całkowicie dowolnej, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz oparcie orzeczenia na dowodach wyłącznie

niekorzystnych oskarżonemu i całkowite pominięcie tychże korzystnych dla niego,

- b) art. 182 k.p.k. poprzez niezbadanie czy świadek E. G. jest osobą najbliższą dla któregoś z oskarżonych i niepouczenie jej o prawie odmowy składania zeznań,
  - c) art. 182 k.p.k. poprzez niezbadanie czy świadek I. W. jest osobą najbliższą dla któregoś z oskarżonych i niepouczenie jej o prawie odmowy składania zeznań,
  - d) art. 424 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w S. w sposób sprzeczny z zasadami wskazywanymi przez prawo, w sytuacji gdy uzasadnienie wyroku nie stanowi sprawozdania z logicznego toku rozumowania Sądu, co w zasadzie uniemożliwia w znacznej części podjęcie zasadnej polemiki z wyrokiem Sądu, jak również dokonanie jego właściwej kontroli,
  - e) art. 167 k.p.k. w zw. z art. 168 k.p.k. oraz art. 170 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o zażądanie nagrań monitoringu z SOR [...] szpitala, podczas gdy dowód ten mógł mieć istotne znaczenie dla ustalenia rzeczywistego stanu faktycznego w sprawie i sposobu zachowaniu stron procesu.
2. błąd w ustaleniach faktycznych, który miał istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia poprzez ustalenie, że:
- jeden z oskarżonych rzucał w samochód A. R. kapslami, bądź czymś podobnym, w sytuacji gdy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można czynić takich ustaleń,
  - P. O. i M. M. wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu D. R.,
  - P. O. i M. M. wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz K. O. wzięli udział w pobiciu A. R.,
  - wielce prawdopodobne jest agresywne zachowanie oskarżonych, jako przeważającego liczebnie grona osób,
  - oskarżeni byli pod znacznym wpływem alkoholu, co zakłócało ich percepcję i nie mogli zapamiętać wszystkich zachowań,

- I. W. i E. G. zeznawały nieprawdę, podczas gdy nie można odmówić wiary ich zeznaniom, a treść ich zeznań została potwierdzona m. in. opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej,
- należy dać wiarę zeznaniom pokrzywdzonych w sprawie, podczas gdy są one wewnętrznie sprzeczne i nielogiczne”.

Obrońca, zastrzegając, że czyni to „z daleko posuniętej ostrożności procesowej”, zaskarżonemu wyrokowi nadto zarzuciła:

3. (skorygowano numerację zarzutów, w oryginale pkt 4 – uw. SN) orzeczenie rażąco surowej kary oraz środka karnego w stosunku do okoliczności podmiotowo- przedmiotowych zaistniałych w sprawie.

W konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S., ewentualnie o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie P. O. od popełnienia zarzucanych mu „czynów”, bądź, „z daleko posuniętej ostrożności procesowej”, o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec P. O. kary oraz środków karnych w dolnych ich granicach, a mianowicie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jak również zasądzenie minimalnych kwot tytułem odszkodowania.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 12 czerwca 2018 r., sygn. akt II Ka [...], zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i zasądził od oskarżonych, w tym od P. O., opłatę i koszty sądowe za postępowanie odwoławcze.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca aktualnie skazanego P. O.. Zarzuciła:

- „1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutów (części z nich w ogóle) i poprzestanie jedynie na lakonicznym uzasadnieniu wyroku odwołującym się wybiórczo do zarzutów apelacyjnych, bez omówienia argumentów podniesionych w apelacji w zakresie oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, powstałych rozbieżności, naruszenia art. 167 i nast. k.p.k. oraz art. 424 k.p.k., co powoduje, że kontrola odwoławcza *de facto* nie nastąpiła, albowiem Sąd w istocie nie dokonał w tym zakresie żadnego rozumowania,

2. rażące naruszenie art. 4, 7, 410, 424 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez całkowicie niezasadne zaakceptowanie i pominięcie wyczerpującego uzasadnienia w tym zakresie przez Sąd Okręgowy powierzchownej, jednostronnej i sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, która jednocześnie narusza zasadę obiektywizmu procesu, przez niedostrzeżenie, że dowody z zeznań świadków E. G. i I. W. nie mogły stanowić materiału dowodowego, w sytuacji gdy nie były one poinformowane o prawie do odmowy składania zeznań w sposób należyty w toku całego postępowania,
3. rażące naruszenie art. 54 k.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niezasadne zaakceptowanie i pominięcie wyczerpującego uzasadnienia w tym zakresie przez Sąd Okręgowy rażąco surowej wymierzonej kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec P. O..”

Podnosząc te zarzuty, obrońca wniosła o uniewinnienie P. O. od popełnienia zarzucanych mu „czynów” (w rzeczywistości skazanemu przypisano jeden czyn), ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wystąpiła również o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności kasacji zasługiwał na aprobatę; w konsekwencji było możliwe oddalenie skargi w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

Na wstępie należy stwierdzić, że chociaż obrońca skazanego P. O. w każdym z trzech zarzutów podniosła (z tym, że tylko w jednym wyłącznie) rażące naruszenie przez Sąd drugiej instancji przepisów dotyczących postępowania odwoławczego (art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.), to w istocie zmierzała do poddania kolejny raz, tym razem przez Sąd Najwyższy, kontroli dokonanej przez Sąd *meriti* oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych, jak też wymierzonej skazanemu kary. Zwraca też uwagę czysto polemiczny charakter

kasacji, czego wyrazem jest zawarte w jej części motywacyjnej, nienawiązujące do naruszenia prawa stwierdzenie, iż „w uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że wywiedzione w sprawie apelacje są bezzasadne”, jednak „ze stanowiskiem Sądu Okręgowego (...) wyrażonym w wyroku i jego uzasadnieniu (...) nie można się zgodzić i uznać je należy za całkowicie chybione”. Wypada również wspomnieć, w kontekście art. 537 k.p.k., o wadliwości jednego z wniosków kasacji, nie można bowiem domagać się uniewinnienia skazanego, a zarazem pomijać, że wydanie takiego rozstrzygnięcia nie jest możliwe bez uprzedniego uchylenia wyroków sądów obu instancji.

Odnosząc się do zarzutów kasacji należy przypomnieć, iż o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd nie rozważy – choćby jednego z podniesionych – wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym (w ogóle się do nich nie odniesie), zaś o naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k., gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji, tj. sąd uznaje je za zasadne albo niezasadne, bez wyjaśnienia swojego stanowiska, względnie argumentacja ta będzie zawierała braki (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2013 r., V KK 278/13, Lex nr 1422129). Orzekający w niniejszej sprawie Sąd odwoławczy, aprobując sposób procedowania i rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego stwierdził, że „ustalenia faktyczne dotyczące wypełnienia przez oskarżonych – K. O., M. M. i P. O. znamion czynu z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. są trafne i stanowią nie tylko efekt oceny całokształtu materiału dowodowego, ale także logicznie poprawnych wniosków, wiedzy i doświadczenia życiowego, a próba ich podważenia przez autorów apelacji musiała zostać uznana za bezskuteczną”. Kwestionując rzetelność przeprowadzonego postępowania odwoławczego, obrońca akcentowała, w sposób wcześniej przytoczony, brak akceptacji dla takiego stanowiska Sądu *ad quem*, zaś twierdząc, że „część zarzutów została zupełnie pominięta”, w sposób nierzetelny odniosła się do uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Lektura pisemnych motywów Sądu odwoławczego pozwala na stwierdzenie, iż wszystkie podniesione przez autorkę kasacji i inne strony procesu zarzuty zostały rozpoznane przez Sąd Okręgowy, który miał w polu widzenia argumenty skarżących. Przedmiotowe uzasadnienie

wyroku nie jest obszerne, jednak – wbrew twierdzeniu skarżącej – nie jest też lakoniczne. W każdym razie nie jest bardziej zwięzłe, niż apelacja wniesiona na rzecz P. O., która w znacznej części zawiera ogólne rozważania co do prawidłowej zawartości uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji oraz odwołania do orzecznictwa sądowego. Obszerne fragmenty wybranych orzeczeń Sądu Najwyższego składają się też na znaczną część uzasadnienia kasacji.

Dwa pierwsze zarzuty kasacji mogły zostać ujęte w jeden zarzut, bowiem sprowadzają się do twierdzenia, iż Sąd Okręgowy wadliwie rozpoznał niektóre zarzuty apelacji, a do niektórych wcale się nie odniósł (w ramach zarzutu drugiego wskazano też, zupełnie błędnie, na obrazę niestosowanych przez Sąd odwoławczy przepisów art. 4, 7, 410, 424 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k.). Lektura całej kasacji, a więc i jej części motywacyjnej pozwala uznać, że skarżąca wskazała tylko jeden przypadek, mający świadczyć o pominięciu zarzutu przez organ *ad quem*. Mianowicie wywodziła, że „samo naruszenia przepisu art 424 k.p.k. nie może skutkować uchYLENIEM wyroku do ponownego rozpoznania, lecz połączone z naruszeniem art. 4 k.p.k. w zw. z art 7 k.p.k. i 92 k.p.k. oraz 410 k.p.k. dawało podstawę do uchYLENIA wyroku, zasadną zdaniem obrony w przedmiotowej sprawie. Wskazywał na to obrońca w swej apelacji (str. m. in. 4, 5 apelacji). Sąd Okręgowy natomiast zupełnie nie odniósł się do tych zarzutów w swym uzasadnieniu”. To twierdzenie nie ma pokrycia w rzeczywistości. Wystarczy odesłać skarżącą do uwag poczynionych przez Sąd odwoławczy na s. 8 uzasadnienia wyroku, które przekonują, że nie doszło do pominięcia zarzutu apelacyjnego. Uwagi te mogą się wydawać dość ogólne, jednak jest też faktem, że w apelacji wskazano tylko na jedną okoliczność mającą świadczyć o nieprawidłowym podejściu Sądu Rejonowego do zebranych dowodów, mianowicie pominięcie opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, z której wynika, że obrażenia jakich doznał oskarżony K. O. mogły powstać we wskazywanych przez niego okolicznościach. Rzecz jednak w tym, że nie oznacza to, iż rzeczywiście tak było i nie podważa jednoznacznie wersji pokrzywdzonych, którzy doznali (zwłaszcza A. R.) znaczących obrażeń ciała i stanowczo mówili, że to trzech oskarżeni byli stroną atakującą.

Z kolei twierdząc, iż Sąd Okręgowy nienależycie rozpoznał zarzuty apelacji,

skarżąca nawiązała do zarzutów naruszenia przez Sąd *meriti* przepisów art. 424 k.p.k. (zarzut z pkt 1 d apelacji) oraz art. 167 i nast. k.p.k. (zarzut z pkt 1 e), nadto – w nawiązaniu do zarzutów z pkt 1 b i c apelacji – wskazała na niedostrzeżenie, iż z określonego powodu zeznania świadków E. G. i I. W. nie mogły wejść w poczet dowodów. Wobec tego trzeba stwierdzić, że do wymienionych zarzutów apelacji Sąd odwoławczy odniósł się w sposób zadowalający. Na s. 10 pisemnych motywów wskazał, dlaczego uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego, „jakkolwiek lakoniczne”, może być uznane za odpowiadające wymogom art. 424 k.p.k., zaś na s. 9 całkiem obszernie wytłumaczył, dlaczego nie doszło do obrazy przepisów postępowania i to takiej, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez oddalenie wniosku dowodowego zmierzającego do pozyskania nagrań monitoringu z oddziału ratunkowego (SOR) szpitala w S.. Wykazał, że decyzja ta była zasadna, bowiem „nagranie z monitoringu dotyczyło zachowania stron już po zaistniałym zdarzeniu z dnia 25 czerwca 2016 r. Zatem dowód ten pozostawał bez związku z przedmiotowym zdarzeniem, będącym istotą postępowania i nie mógł mieć istotnego znaczenia dla oceny innych dowodów, a już na pewno nie miał znaczenia dla ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia, a także roli osób biorących w nim udział”. W kasacji nie podjęto nawet próby wykazania błędności tego poglądu.

Podniesione w apelacji zastrzeżenia co do przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków E. G. i I. W. były przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego, który przekonująco wykazał ich niezasadność. Z punktu widzenia obrony interesu skazanego, nawiązanie do tej kwestii tak w apelacji, jak i w kasacji byłoby zrozumiałe, gdyby te kobiety złożyły zeznania niekorzystne dla podsądnych i były one podstawą do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Tak jednak nie było; wymienione złożyły zeznania dla oskarżonych korzystne (skarżąca akcentowała to w apelacji i twierdziła, że „w ocenie obrony nie sposób odmówić wiarygodności zeznaniom E. G., I. W. ...”), które jednak nie były podstawą czynienia ustaleń faktycznych, bowiem Sąd *meriti* nie obdarzył ich walorem wiarygodności. Niezależnie od tego należy wspomnieć, że Sąd odwoławczy nawiązał do przebiegu rozprawy pierwszoinstancyjnej, w trakcie której E. G. oraz I. W. zostały pouczone o treści art. 182 § 1 k.p.k., jak też wskazał, że obecni wtedy obrońcy oskarżonych



nie twierdzili, iż przysługuje im prawo odmowy zeznań. Odnotował też, że do protokołu wcześniejszego przesłuchania (k. 82 akt sprawy) I. W., chociaż była w bliższej relacji z P. O., to podała, że w znaczeniu prawnym jest dla niego osobą obcą (tzw. jego dziewczyną).

Jest widoczne, że zarzut trzeci kasacji stanowi powtórzenie w innej postaci – z uwagi na treść art. 523 § 1 k.p.k. – podniesionego w apelacji zarzutu rażącej niewspółmierności kary, przy czym słusznie obrońca nie lokowała wtedy tej kwestii na gruncie prawa materialnego, jak uczyniła to w kasacji. Na marginesie wskazać należy, że w kontekście wieku P. O., mającego w chwili popełnienia czynu 28 lat, niezrozumiałe jest wymienienie jako naruszonego art. 54 k.k., który mówi o wymierzaniu kary sprawcy nieletniemu i sprawcy młodocianemu. Jeżeli zaś chodzi o rozpoznanie wspomnianego zarzutu apelacji, to należy stwierdzić, że nie świadczy o nieprawidłowości kontroli instancyjnej zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy kary wymierzonej oskarżonemu przez Sąd pierwszej instancji. W pisemnych motywach wyroku (s. 10 - 11) Sąd Okręgowy należycie wytłumaczył, dlaczego podziela pogląd Sądu *meriti*, iż kary wymierzone oskarżonym, w tym P. O., jak też kwoty wyznaczone do zapłaty pokrzywdzonym w ramach obowiązku naprawienia wyrządzonych im szkód, stanowią dolegliwość adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Sąd odwoławczy miał też w polu widzenia kwestię warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonych oskarżonym kar pozbawienia wolności, dochodząc do przekonania, że takie rozstrzygnięcie nie było prawidłowe, bowiem „w przedmiotowej sprawie nie istnieją przesłanki pozwalające w sposób przekonywający i wiarygodny budować przypuszczenie, iż w przypadku warunkowego zawieszenia kary w stosunku do oskarżonych, cele kary zostaną osiągnięte” (cytat z uzasadnienia). Trafnie, w ślad za Sądem Rejonowym, zwrócił też uwagę, że o braku możliwości odstąpienia od bezwzględnej postaci kary pozbawienia wolności przesądza przepis art. 69 § 4 k.k., który stanowi, że wobec sprawcy występkę o charakterze chuligańskim warunkowe zawieszenie wykonania kary jest możliwe jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, która to sytuacja w odniesieniu do oskarżonych nie zachodziła.

Z podanych wyżej powodów Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną, przy czym rozpoznanie skargi w trybie art. 535 § 3 k.p.k. czyniło

zbędnym wypowiedzenie się co do wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia. Trudna sytuacja materialna skazanego przemawiała za zwolnieniem go na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. od zapłaty kosztów postępowania kasacyjnego.

Orzeczenie o wynagrodzeniu obrońcy z urzędu za sporządzenie i wniesienie kasacji znajduje oparcie w § 4 ust. 3 i § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1714 ze zm.).